

Włoski ruch kontestacyjny końca lat sześćdziesiątych

W tym kraju młodzież przeszła od niezadowolenia z połowiczności reform ówczesnego ministra oświaty, do krytyki całej rzeczywistości społecznej. Studenci włoscy zakładali: "Kontestacja objąć powinna całą organizację kapitalistyczną, zdemaskować grupy interesów, uwolnić kulturę, doprowadzić do walki, która umożliwi stworzenie systemu kształcenia, zaprzeczając aktualnemu systemowi społecznemu".[\[1\]](#)

Do rozwijającego się ruchu studenckiego przyłączyli się licealiści, którzy określając swe stanowisko, mając na myśli aktualne wydarzenia, stwierdzili, iż: " (...) system kształcenia jest uwarunkowany klasowym charakterem kultury, wobec czego należy zakwestionować przede wszystkim te uwarunkowania, a nie same treści lub formy kształcenia".[\[2\]](#)

Włoskie wydarzenia potoczyły się zgodnie z utartym już schematem kontrkulturowego buntu – studenci rozpoczęli strajki okupacyjne, częściowo poparli ich żądania pracownicy naukowci, następnie wkraczała policja i rozpętały się zamieszki, po których wzrastały represje wobec ich uczestników.

Kontestacja we Włoszech charakteryzowała się tym, iż do studenckiego buntu przyłączyły się organizacje studenckiej młodzieży katolickiej. Nastąpiło to w wyniku potępienia zjawiska kontestacji przez papieża.

Próbowano także nawiązać kontakt z robotnikami, by wspólnie przeprowadzać akcję. Studenci podjęli taką decyzję, gdyż w pełni utożsamiali się z klasą robotniczą i jej dążeniami. Rola studentów była przejściowa, a oni sami postrzegali się już w roli przyszłych pracowników, czyli osób podlegających w niedalekiej przyszłości presji systemu. Do tych założeń nawiązywała grupa pod nazwą „Potere Operaio” („Studenci

Walczący o Władzę dla Pracujących”), występowali oni z hasłami „Władza robotnikom”.[\[3\]](#)

Sami w tym czasie organizowali manifestacje, solidaryzując się tym samym z Walczącą Francją, oraz antykapitalistyczne wystąpienia. Ich szeregi zasilili delegaci z „Ruchu 22 Marca”, jeszcze bardziej wzmocniło to opozycję wobec państwa i Kościoła.

Do ostatecznego zawiązania sojuszu studencko – robotniczego doszło podczas zorganizowanego w Wenecji Narodowego Zgromadzenia Studentów i Robotników, na który przybyli przedstawiciele związków zawodowych, intelektualistów i niezorganizowani robotnicy.

Sytuacja w całych Włoszech stawała się coraz bardziej napięta, a to ze względu na złą sytuację materialną robotników i represję ze strony władz. W kolejnych demonstracjach śmierć poniosły 2 osoby. Studenci zorganizowali się w Rady Robotnicze i Studenckie, koncentrując się wokół problematyki polityki mieszkaniowej, służby zdrowia, warunków pracy i podatków. Kolejne rozruchy przynoszą kolejne śmiertelne ofiary, ponadto aktywizują się organizacje neofaszystowskie i dochodzi do zamachów bombowych.

Ruch kontestacyjny na początku 1969 roku nieco zamiera, nie potrafiąc stworzyć określonej linii działania, zatrzymując się na początkowej fazie spontanicznej integracji.[\[4\]](#)

W kolejnych miesiącach i latach napięcia społeczne we Włoszech nie zniknęły, lecz przybrały bardziej złożoną i wielowymiarową formę. Rozczarowanie brakiem wyraźnych efektów wcześniejszych protestów prowadziło do pogłębiającej się frustracji, szczególnie wśród młodych ludzi, którzy zaczęli kwestionować skuteczność dotychczasowych metod działania. Coraz częściej pojawiało się przekonanie, że spontaniczne manifestacje i okupacje uczelni nie są wystarczające do przeprowadzenia realnych zmian strukturalnych.

W tym kontekście część środowisk zaczęła organizować się w bardziej zdyscyplinowane grupy o wyraźnym profilu ideologicznym. Pojawiły się inicjatywy, które stawiały na długofalową strategię działania, obejmującą zarówno aktywność polityczną, jak i próbę wpływania na świadomość społeczną poprzez działalność wydawniczą, edukacyjną oraz propagandową. W rezultacie ruch kontestacyjny przestał być jednolity, a jego uczestnicy zaczęli reprezentować różne, często sprzeczne ze sobą wizje przyszłości.

Równocześnie pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju sprzyjała radykalizacji nastrojów. Wzrost bezrobocia, inflacja oraz utrzymujące się nierówności społeczne powodowały, że postulaty wysuwane przez studentów i robotników znajdowały coraz większe zrozumienie wśród szerszych warstw społeczeństwa. Konflikt przestawał mieć charakter wyłącznie pokoleniowy, a zaczynał przybierać formę głębszego sporu o model państwa i gospodarki.

Istotnym czynnikiem wpływającym na dalszy rozwój sytuacji była także reakcja władz. Z jednej strony podejmowano próby wprowadzania ograniczonych reform, mających na celu złagodzenie napięć społecznych, z drugiej natomiast nasilano działania represyjne wobec najbardziej aktywnych uczestników protestów. Taka ambiwalentna strategia prowadziła do dalszej destabilizacji, ponieważ żadna ze stron konfliktu nie była w pełni usatysfakcjonowana.

W środowiskach robotniczych coraz wyraźniej zaznaczała się potrzeba niezależnej reprezentacji interesów pracowniczych. Tradycyjne związki zawodowe były często postrzegane jako zbyt ugodowe wobec pracodawców i państwa, co skłaniało część robotników do poszukiwania alternatywnych form organizacji. W tym kontekście idee współpracy między studentami a robotnikami nabierały nowego znaczenia, choć w praktyce ich realizacja napotykała liczne trudności wynikające z różnic doświadczeń i oczekiwań obu grup.

Nie bez znaczenia pozostawał także wpływ wydarzeń międzynarodowych. Włoski ruch kontestacyjny funkcjonował w szerszym kontekście globalnych przemian końca lat sześćdziesiątych, czerpiąc inspirację z protestów w innych krajach Europy oraz w Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie obserwowano rosnącą polaryzację ideologiczną, która prowadziła do zaostrzenia konfliktów zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym.

W miarę upływu czasu coraz większą rolę zaczęły odgrywać działania o charakterze symbolicznym i kulturowym. Protesty uliczne uzupełniane były przez działalność artystyczną, eksperymenty społeczne oraz próby tworzenia alternatywnych form życia zbiorowego. W ten sposób kontestacja wychodziła poza sferę polityki, obejmując także codzienne praktyki i style życia.

Jednakże brak spójnej strategii oraz narastające podziały wewnętrzne sprawiały, że ruch stopniowo tracił swoją dynamikę. Część jego uczestników wycofywała się z aktywnej działalności, inni natomiast wybierali bardziej radykalne ścieżki, co prowadziło do dalszej fragmentaryzacji. W rezultacie początkowa jedność, oparta na wspólnym sprzeciwie wobec istniejącego porządku, ustępowała miejsca zróżnicowanym i często konkurencyjnym inicjatywom.

Mimo to doświadczenia tego okresu miały trwały wpływ na kształt włoskiego społeczeństwa. Uczestnicy ruchu, nawet jeśli porzucali bezpośrednią działalność protestacyjną, wnosili zdobyte doświadczenia do różnych dziedzin życia – od polityki, przez edukację, po kulturę. W ten sposób idee kontestacyjne, choć osłabione jako ruch masowy, przetrwały w zmienionej formie, wpływając na dalszy rozwój życia społecznego.

Włoski ruch kontestacyjny końca lat sześćdziesiątych był zjawiskiem złożonym i niejednoznacznym. Z jednej strony ujawnił głębokie problemy strukturalne państwa i społeczeństwa, z drugiej zaś pokazał ograniczenia

spontanicznych form buntu w konfrontacji z utrwalonymi instytucjami. Jego znaczenie polegało nie tyle na bezpośrednich rezultatach politycznych, ile na długofalowym wpływie na świadomość społeczną i kulturę polityczną kolejnych pokoleń.

[1] A. Jawłowska, *Drogi...*, op. cit., s. 81.

[2] Tamże, s. 81.

[3] A. Jawłowska, *Drogi...*, op. cit., s. 80 – 87.

[4] Tamże, s. 84.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Punk w Polsce

Wieść o tym młodzieżowym ruchu dotarła także do Polski, trafiając na tereny o wiele bardziej dogodne do jego rozwoju, niż gdziekolwiek indziej – wszak obowiązywała szara komunistyczna rzeczywistość i brak jakichkolwiek alternatyw.

Propaganda przedstawiała Punk, jako przykład patologizacji życia w ustroju kapitalistycznym. „Czego polski nastolatek mógł dowiedzieć się o nowym zjawisku rodem z Wielkiej Brytanii ? Ano samych strasznych rzeczy: że faszyzm się odradza (...), że punkowej koncerty to orgie (...), że animatorami ruchu są zawszeni analfabeci kaleczący się z upodobaniem agrafkami, wbijanymi w różne części ciała, że zespoły punkowe miast miłych dla ucha nazw wybierają dla siebie te plugawe i groźne

społecznie” – napisał B. Kurowski w swej książce p.t. *Punk – pokolenie pustki*.[\[1\]](#)

Rewolta Punk nie została zainicjowana w Polsce przez robotniczą młodzież, lecz przez dzieci z tzw. „dobrych domów”, którzy mieli, dzięki swej pozycji społecznej, możliwość podróżowania na Zachód, sprowadzania stamtąd płyt punk rockowych zespołów i przeszczepienia niektórych z elementów ich buntu na rodzimy grunt. W Polsce wrogiem nr 1 był ustrój komunistyczny – to właśnie z nim podjął walkę polski Punk.

Pierwszym polskim zespołem, nawiązującym w swym stylu do Punk Rocka był „Walek Dzedzej Punk Band”, który w jednej ze swych piosenek śpiewał: „Nie jestem mały, nie jestem mądry, nie jestem głupi, nie jestem w ZMS – ie, nie jestem w KOR – ze, nie jestem w partii, nie jestem kurwa niczym”.[\[2\]](#)

Tekst ten najlepiej obrazuje odczucia młodzieży tamtego okresu – chcieli żyć z boku i nie mieć zbyt wiele do czynienia z tym co ich otaczało.

Oczywiście nie był to jedyny polski Punk zespół w tamtych latach, inne to: „Zdrój Jana”, „Osjan”, „Maanam Elektryczny Prysze” (udzielała się w nim popularna polska piosenkarka „Kora”; obecnie zespół ten funkcjonuje pod nazwą „Maanam”), „Poland” (założył go, wówczas 16 – letni, Kazik Staszewski), „Furors Dog”, „PKS”, „Speedboats”, „Kryzys”, „Tilt”, „Deadlock”.

Droga rozwoju tego ruchu (z oczywistych powodów jego rozmiary były nieporównywalnie mniejsze, niż brytyjskiego Punka) była podobna, jak w Wielkiej Brytanii: powstawały nowe zespoły, odbywały się koncerty, które cieszyły się zainteresowaniem, pierwsze podziemne ziny np. „Kanał Rewju”, ale też represje ze strony władz (w czasach PRL – u spotkanemu na ulicy Punkowi milicjant wymierzał tyle uderzeń pałką, jaką miał ilość agrafek na sobie).[\[3\]](#)

Polski Punk tamtego okresu, podobnie jak w Anglii, nie wyszedł

ze swoją kontestacją poza sferę młodzieżowej awangardy artystycznej. Upadek komunizmu spowodował, iż zatracił on swego wroga i w pewnym sensie także swój sens istnienia jako ruch.

W nowych realiach społeczno-politycznych, jakie ukształtowały się po 1989 roku, polski punk stanął przed koniecznością redefinicji własnej tożsamości. Zniknięcie wyraźnie określonego przeciwnika, jakim był system komunistyczny, spowodowało rozproszenie dotychczasowej energii kontestacyjnej. Dla wielu uczestników ruchu był to moment krytyczny – bunt, który wcześniej miał jasno określony cel, musiał odnaleźć nowe uzasadnienie w rzeczywistości wolnorynkowej i demokratycznej.

Część środowiska nie potrafiła odnaleźć się w tych warunkach, co doprowadziło do stopniowego zaniku niektórych inicjatyw oraz rozpadu zespołów. Inni jednak dostrzegli nowe obszary krytyki, związane z transformacją ustrojową. Pojawiły się tematy takie jak bezrobocie, rosnące nierówności społeczne, komercjalizacja życia publicznego czy marginalizacja niektórych grup społecznych. Punk, choć zmienił swój charakter, nadal pozostawał narzędziem wyrażania sprzeciwu wobec rzeczywistości.

W latach dziewięćdziesiątych nastąpił również rozwój niezależnej sceny muzycznej, która w dużej mierze kontynuowała tradycje zapoczątkowane w okresie PRL. Powstawały nowe wytwórnie, organizowano koncerty w klubach i przestrzeniach alternatywnych, a także rozwijał się obieg kasetowy, który umożliwiał dystrybucję muzyki poza oficjalnym rynkiem. Idea „zrób to sam” nadal była obecna, choć funkcjonowała już w innych warunkach ekonomicznych i technologicznych.

Istotną zmianą było także otwarcie Polski na wpływy zagraniczne. Łatwiejszy dostęp do muzyki, prasy i kontaktów międzynarodowych sprawił, że polska scena punkowa zaczęła intensywniej uczestniczyć w globalnym obiegu kulturowym. Z

jednej strony sprzyjało to rozwojowi i profesjonalizacji działalności, z drugiej jednak prowadziło do częściowej utraty jej lokalnej specyfiki.

W tym okresie wyraźnie zaznaczyło się również zróżnicowanie ideowe wewnątrz ruchu. Obok nurtów skoncentrowanych głównie na muzyce i estetyce, pojawiły się grupy o wyraźnym profilu politycznym, często odwołujące się do anarchizmu, antyfaszysmu czy idei ekologicznych. Działalność ta obejmowała nie tylko koncerty, ale także akcje społeczne, demonstracje oraz inicjatywy edukacyjne.

Warto zauważyć, że wraz z upływem czasu zmieniało się także postrzeganie punka przez społeczeństwo. To, co wcześniej było traktowane jako zagrożenie lub przejaw patologii, zaczęło być stopniowo osławiane i włączane do szerszego nurtu kultury. Elementy stylu punkowego pojawiały się w modzie, mediach i reklamie, co prowadziło do ich częściowej komercjalizacji.

Proces ten budził ambiwalentne reakcje wśród samych uczestników ruchu. Dla jednych był dowodem na jego wpływ i znaczenie, dla innych – oznaką utraty autentyczności i podporządkowania się mechanizmom rynku. W efekcie pojawiały się próby powrotu do bardziej radykalnych, niezależnych form działalności, które miały na celu zachowanie pierwotnego charakteru subkultury.

Równocześnie zmieniała się rola samej muzyki. Punk przestał być jedynie prostą, surową formą ekspresji, a zaczął ewoluować, łącząc się z innymi gatunkami i eksperymentując z nowymi brzmieniami. Prowadziło to do powstawania licznych odmian stylistycznych, które poszerzały zakres oddziaływania tej kultury.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że kolejne pokolenia młodzieży reinterpretowały punk na własny sposób. Dla części z nich był on już nie tyle formą bezpośredniego buntu, co raczej elementem tożsamości kulturowej, sposobem wyrażania

indywidualizmu i przynależności do określonej grupy. W ten sposób ruch, który pierwotnie miał charakter radykalnie kontestacyjny, stał się bardziej złożonym zjawiskiem społecznym.

Analizując rozwój polskiego punka po 1989 roku, można zauważyć, że jego historia nie zakończyła się wraz z upadkiem komunizmu, lecz weszła w nową fazę. Choć zmieniły się warunki jego funkcjonowania oraz cele, jakie sobie stawiał, to jednak zachował on swoją podstawową cechę – zdolność do krytycznego odnoszenia się do rzeczywistości.

Polski punk, podobnie jak jego zachodnie odpowiedniki, przeszedł drogę od spontanicznego buntu młodzieżowego do bardziej zróżnicowanego i refleksyjnego zjawiska kulturowego. Jego znaczenie nie polegało jedynie na muzyce czy estetyce, lecz przede wszystkim na wpływie, jaki wywarł na sposób myślenia o wolności, niezależności i roli jednostki w społeczeństwie.

[1] B. Kurowski *,Punk – pokolenie...*, op. cit., s. 172.

[2] www.punk.pl / op. cit.

[3] www.punk.pl / op. cit.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Paryska wiosna 1968

Najistotniejszym epizodem w historii europejskiej kontrkultury były wydarzenia nazwane „Paryską wiosną” w 1968 roku, w tym czasie doszło do ożywienia grup anarchistycznych, oraz sytuacjonistycznych. Za początek uważa się opublikowanie pewnej broszury, której głównym tematem było środowisko studenckie. poza tym jej autorzy wystąpili z krytyką władzy, społeczeństwa i jego kultury, a także codziennej egzystencji.

3 maj 1968 roku odbył się na Sorbonie wiec, który przyjmuje się za oficjalny początek wydarzeń w Paryżu. przekształcił się on z protestacyjnej akcji przeciwko podpaleniu siedziby „Mouvement d'Action Universitaire” w zbiorowe wystąpienie przeciwko władzy i jej polityce.

Gdy demonstrujący nie zastosowali się do poleceń, by opuścić dziedziniec uniwersytetu, policja, która początkowo zezwoliła na spokojne opuszczenie placu – wskutek nieporozumienia organizacyjnego pomiędzy koordynującymi akcją – przypuściła atak na studentów, ci odpowiedzieli przemocą – w stronę funkcjonariuszy poleciały kamienie, postawiono też barykady na ulicach. Jej bilans to 600 osób aresztowanych i ponad 1000 rannych.

To wpłynęło bezpośrednio na wzrost politycznej aktywności wśród studentów – organizacja pod nazwą „Wściekli Nanterre” inicjuje „Ruch 22 Marca”, którego działalność miała doprowadzić do zmiany funkcjonowania całego społeczeństwa. Swoją rolę zaznacza też UNEF („Narodowy Związek Studentów Francuskich”).

Kolejne wydarzenia przynoszą kolejne przypadki brutalności policji i arogancji rządu to jeszcze bardziej radykalizuje studentów. Wysuwając hasła – „Władza pracującym” wykroczone daleko poza ramy środowiska studenckiego.

Bunt objął inne miasta: Bordeaux, Nates, Lyon, Grenoble.

młodzież krytykowała państwo policyjne, kulturę, która zniewalała świadomość. Sorbona przekształciła się w „Uniwersytet krytyczny”.

13 maja odbyła się wielka (ponad milion uczestników) manifestacja pod hasłem – „Solidarność studentów, robotników i nauczycieli”. Rozpoczął się strajk generalny, który przedłużył się w czasie do 10 dni. W tym okresie doszło do wielu krwawych zamieszek, między innymi w: Lyonie, Nantes, gdzie całe miasto przekształciło się na 5 dni w „Wolną Komunę”.

Wraz z końcem maja nastroje kontestacyjne zaczęły powoli słabnąć, nasiliły się bezwzględne represje ze strony władzy, a ponadto zaktywizowali się zwolennicy rządu – tzw. „gauliści”.

Kolejne manifestacje, pomimo tego, iż gromadzą tłumy, nie przynoszą konkretnych rozwiązań. w trakcie kolejnych strajków, jakie miały miejsce w dniach następnych ginie 18 – letni licealista, gdzie indziej 30 – letni robotnik. Francuskie ulice znowu pogrążają się w walce – barykady i kamienie z jednej, a pałki i łzawiący z drugiej strony.

Wybory do Zgromadzenia Narodowego (21 i 30.06.1968 r.), w których zwolennicy de Gaulle odnieśli zwycięstwo zakończyło francuski rozdział powszechnego buntu przeciw kulturze.[\[1\]](#)

Analizując majowe wydarzenia Paryża roku 1968 można stwierdzić, iż bunt studencki był jedynie niewielkim epizodem, który następnie przekształcił się w protest przeciwko złemu funkcjonowaniu uczelni, by potem objąć swą krytyką sferę kultury, polityki, obyczajowości, stosunków międzyludzkich, wartości. W imię wolności postulowano zniszczenie systemu, kapitalizmu, emancypację kobiet, mniejszości etnicznych, młodzieży, rozluźnienie sfery obyczajowości.

Mury Paryża i innych miast pokryły hasła typu: „Bierzcie swe pragnienia za rzeczywistość”, „Bądźcie realistami, żądajcie niemożliwego”, „ Kochaj się, a potem zacznij wszystko od początku”, „Zakazuje się zakazywać”.

W majowej rewolcie 1968 roku wyróżnić można aspekt polityczny i kulturowy. Aspekt polityczny – jak pisze M. Filipiak: " Była to rewolucja bez programu, bez wyraźnej wizji przyszłości".
[\[2\]](#)

Natomiast aspekt kulturowy wywołał falę tzw. liberalizmu kulturowego.

Rozwój tego nurtu miał długofalowe konsekwencje dla społeczeństw zachodnioeuropejskich. Zmiany, które zapoczątkowały wydarzenia 1968 roku, nie ograniczyły się jedynie do krótkotrwałego buntu ulicznego, lecz wpłynęły na sposób myślenia kolejnych pokoleń. Nastąpiło odejście od sztywnych norm obyczajowych oraz autorytarnych modeli wychowania, co przełożyło się na większą autonomię jednostki w podejmowaniu decyzji życiowych.

Widoczne było to szczególnie w sferze edukacji, gdzie zaczęto kwestionować hierarchiczny model relacji między wykładowcą a studentem. Postulowano większy udział studentów w zarządzaniu uczelniami oraz demokratyzację procesu nauczania. Choć wiele z tych postulatów nie zostało w pełni zrealizowanych, to jednak zmieniły one sposób funkcjonowania instytucji akademickich w całej Europie.

Istotnym elementem dziedzictwa maja 1968 roku była także transformacja kultury masowej. Rozwinęły się nowe formy ekspresji artystycznej, które odrzucały tradycyjne kanony estetyczne i skupiały się na spontaniczności oraz autentyczności przekazu. W kinie, teatrze czy literaturze coraz częściej podejmowano tematy tabu, wcześniej marginalizowane lub całkowicie pomijane.

Nie bez znaczenia pozostaje również wpływ tych wydarzeń na rozwój ruchów społecznych. W kolejnych dekadach nasiliła się aktywność organizacji walczących o prawa kobiet, mniejszości seksualnych oraz różnych grup etnicznych. Można więc uznać, że maj 1968 roku stanowił impuls do powstania nowoczesnych form

aktywizmu społecznego, które funkcjonują do dziś.

Jednocześnie należy zauważyć, że ocena tych wydarzeń nie jest jednoznaczna. Dla jednych były one symbolem walki o wolność i przełamywania skostniałych struktur społecznych, dla innych natomiast przejawem chaosu i destabilizacji. Krytycy podkreślają brak spójnego programu politycznego oraz niemożność przełożenia rewolucyjnych haseł na konkretne reformy systemowe.

Pomimo tych kontrowersji, znaczenie paryskiej wiosny 1968 roku pozostaje niepodważalne. Był to moment przełomowy, który ujawnił napięcia społeczne narastające w powojennej Europie oraz pokazał, że młode pokolenie nie zamierza biernie akceptować zastanego porządku. Wydarzenia te stały się symbolem sprzeciwu wobec autorytetu oraz inspiracją dla kolejnych ruchów protestu na całym świecie.

W szerszej perspektywie historycznej można uznać, że maj 1968 roku zapoczątkował proces przemian kulturowych, które doprowadziły do ukształtowania współczesnego społeczeństwa zachodniego. Zmiany te objęły zarówno sferę życia prywatnego, jak i publicznego, redefiniując pojęcia wolności, równości oraz tożsamości.

[1] A. Jawłowska, *Drogi...*, op. cit., s. 75 – 80.

[2] M. Filipiak, *Od subkultury do...*, op. cit., s. 55.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Społeczno – polityczne tło ruchu kontestacji w Polsce

Ruch kontestacji dotarł także do Wschodniej Europy, w tym również Polski. Jednak ze względu na specyficzne warunki społeczno – polityczne rozwijał się on nieco inaczej, niż w krajach zachodnich.

Tę specyfikę stanowiły: „tradycyjne paternalistyczne wychowanie w większości polskich rodzin, autorytarny charakter polskiego systemu politycznego”, które ” (...) utrudniały jakiegokolwiek spontaniczne inicjatywy społeczne, kulturalne, ekonomiczne czy polityczne”.[\[1\]](#)

Młodzież w tamtym okresie – jak pisze M. Filipiak: ” (...) stanęła wobec propozycji wzorów osobowych, które pozostawały we wzajemnej sprzeczności. Państwo lansowało wzór osobowy człowieka czynu, kierującego się ideałami socjalizmu, podporządkowującego swoje życie prywatne dobru wspólnemu obecnemu i przyszłego pokolenia. Z drugiej strony propozycje chrześcijańskiego modelu życia przedstawił Kościół, ale lansowane przezeń wzory osobowe, mało atrakcyjne nie trafiały do większości młodzieży”.[\[2\]](#)

Młode pokolenie kształtowało swoją świadomość pod wpływem ówczesnych wydarzeń, codzienności, która sprawiała wrażenie życia na krawędzi rewolucji, np. protesty robotników na Wybrzeżu czy wydarzenia marcowe w 1968 roku.

Realia totalitarnego socjalizmu i powyższe wydarzenia przyczyniły się do tego, iż ideały kontrkultury trafiły w Polsce na podatny grunt (biorąc oczywiście pod uwagę głęboko zakorzenioną w polskiej świadomości społecznej atrakcyjność zachodniej kultury), jednak specyfika polskiej rzeczywistości wymagała pewnych modyfikacji w jej pierwotnych założeniach.

Młodzieżowy ruch na zachodzie wyrósł z odmiennego podłoża

kulturowego. Jednym z jej postulatów był sprzeciw wobec obfitości i sztucznie rozbudzonym potrzebom konsumpcyjnym. Polska w tym okresie cierpiała raczej na niedobór, niż nadmiar i niepohamowane zapędy konsumpcyjne. Polska nie była zaangażowana w konflikt zbrojny, a stan środowiska naturalnego nie był niepokojący. W sferze kontaktów międzyludzkich występowała większa swoboda, były one bardziej spontaniczne, także problem presji wzorów obyczajowych nie był aż taki wielki, jak chociażby w Stanach Zjednoczonych.[\[3\]](#)

Ale zachodnia kontrkultura – jej pojawienie się i upowszechnienie – dała pozytywny impuls do rozpoczęcia na terenie własnego kraju działalności zmierzającej, jak w przypadku Polski, do obalenia znienawidzonego ustroju.

Specyfiką młodzieży w Polsce było jej poparcie dla każdej koncepcji politycznej, o ile wiązała się ona z oporem wobec władzy. Tak więc walka z totalitaryzmem komunistycznym stała się dla nich niejako priorytetem.

Kontestacja w tym kraju nie była tak burzliwa, jak w przypadku wydarzeń na Zachodzie i nie cechowała się taką powszechnością – wyjątkiem był bunt młodzieży w marcu '68 roku.

Bikiniarze

Była to typowa tylko i wyłącznie dla obszaru Polski grupa, którą cechowało: " (...) odrzucenie propagowanych oficjalnie i obowiązujących wzorów i podkreślenie w ten sposób osobistej wolności, niezależności oraz tego, co zakazane".[\[4\]](#)

Ci młodzi ludzie, przeważnie wywodzący się z inteligenckich rodzin, fascynowali się wszystkim, co niosła ze sobą kultura Zachodu, a zwłaszcza Ameryka (strój, taniec, muzyka). Ich niezwykle elegancki i ekstrawagancki, wręcz karykaturalnie modny, strój uzupełniany był nienagannymi manierami.

Swoim stylem – według M. Filipiaka: " (...) wyrażali protest przeciwko monopolizmowi państwa i monotonii sytuacji

społecznej i kulturowej".[\[5\]](#)

Nawiązywanie do stylu Bikiniarzy wiązało się z nieładą odwagą – jak niemal każdy młodzieżowy ruch, tak i ten podlegał represjom, i nierzadko zdarzały się pobicia przez milicję inaczej ubranych lub niszczenie elementów ich garderoby.

Po otwarciu się na Zachód i większą możliwością dostępu do jej kultury, ruch ten stopniowo zamierał.

Pomarańczowa Alternatywa

Sytuacja społeczno – polityczna w Polsce u schyłku lat 70 – tych była bardzo specyficzna. W następujący sposób ujął ją S. Tokarski w książce p. t: *Orient i subkultury*: " W końcu lat 70 – tych Polska stała się jednym wielkim happeningiem. Nie tylko w gospodarce i polityce spodziewane ustąpiło niewiadomemu. Sferę codzienności zdominowały „zajścia” (...) w zwykłej szarzyźnie życia zaczęły mnożyć się „zdarzenia” wykraczające poza zwyczajność. Powszedni chleb, kilometrowa kolejka, nadjeżdżający autobus w chmurze poderwanych powiewem ulotek, wszystko to tworzyło sytuację niezwykłości. Działo się coś , co nie mieściło się w ramach zdrowego rozsądku, przeciw przeświadczeniom wyrosłym z rutynowego „poczucia rzeczywistości”.[\[6\]](#)

W takich właśnie realiach powstała „Pomarańczowa Alternatywa”. Wyłoniła się ona z wrocławskiego „Ruchu Nowej Kultury”. Swoją nazwę zawdzięczała pismu redagowanemu przez członków tej grupy. Nie bez znaczenia była też inspiracja ruchem Provosów.

Celem „Pomarańczowej Alternatywy” było: " Rozbijanie stereotypów myślowych, mitów politycznych i ideologicznych – tworzących się zarówno po stronie władzy, jak i opozycji – oraz „rozbrajanie” aparatu przemocy poprzez kreowanie sytuacji absurdałnych, w których jego najpoważniejsi przedstawiciele stają się współuczestnikami błazenady” – twierdzi A. Jawłowska w *Drogach kontrkultury*.[\[7\]](#)

Swoim orężem uczynili kpinę i ironię, oraz parodię, którą przedstawiali za pomocą wyreżyserowanych happeningów ośmieszających system polityczny PRL. W trakcie ich trwania ironicznie postulowali: „Będę lepiej pracować, będę lepiej pracować”, „Jutro będzie lepiej”.[\[8\]](#)

Preferowano też inne dowcipne hasła polityczne; „Uwolnić lisa, wsadzić borsuka”, „Niech żyje „Solidność””. Byli oni autorami słynnych happeningów p.t „Dzień kobiet”, „Budowa domów”, „Bitwa stu kwiatów”.[\[9\]](#)

Podobnie, jak w przypadku Provosów, lider „Pomarańczowej” – Waldemar „Major” Frydrych, autor „Manifestu surrealizmu socjalistycznego”, samozwańczy komendant Twierdzy Wrocław – wystawił swą kandydaturę do senatu, lecz przegrał.

Apogeum swej aktywności grupa ta przeżywała w latach 1987 – 88, potem jej lider wyemigrował na Zachód.

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego (RSA)

Grupa ta o wyraźnych sympatiach anarchistycznych założona została w 1985 roku w Gdańsku. Swym charakterem wpisywali się w krąg antykomunistycznej opozycji.

RSA stawiało na niezinstytucjonalizowanie swych działań, apolityczność i alternatywność. Sprzeciwiali się obowiązkowej służbie wojskowej, popierali samorządność. Ich organem prasowym był „Homek”, ponadto wydawali okazyjnie ulotki.

Swą specjalnością uczynili akcje odbywające się bezpośrednio na ulicach, a część jego członków przyczyniła się w znacznej mierze do założenia WiP – u.[\[10\]](#)

[\[1\]](#) J. Wertenstein – Żuławski, *Między nadzieją a rozpaczą*, Warszawa 1993, „Instytut Kultur”, s. 50.

[\[2\]](#) M. Filipiak, *Od subkultury do...*, op. cit., s. 63.

[3] A. Jawłowska, *Drogi...*, op. cit., s. 312 – 313.

[4] M. Filipiak, *Od subkultury do...*, op. cit., s. 65.

[5] Tamże, s. 66.

[6] S. Tokarski *Orient i...*, op. cit., s. 22.

[7] A. Jawłowska *Drogi...*, op. cit., s. 312.

[8] M. Filipiak, *Od subkultury do....*, op. cit., s. 72.

[9] S. Tokarski, *Orient i...*, op. cit., s. 150.

[10] M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, "Semper", s. 82 – 83.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Typy graczy i motywacje

Patricia Wallace w swej książce „Psychologia Internetu” wyróżniła cztery główne motywy, którymi kierują się gracze – zwolennicy różnorodnych gier sieciowych. Dla większości graczy jeden z nich jest decydujący. Oznacza to, że mimo iż dana osoba może przejawiać cechy kilku typów jednocześnie, zazwyczaj jeden z motywów dominuje i w największym stopniu wpływa na sposób uczestniczenia w rozrywce. Klasyfikacja ta pozwala lepiej zrozumieć zachowania użytkowników w środowisku wirtualnym oraz mechanizmy rządzące społecznościami graczy.

Warto zauważyć, że motywacje uczestników gier sieciowych nie ograniczają się jedynie do samej rozrywki. Gry internetowe stanowią bowiem przestrzeń, w której użytkownicy mogą

realizować różne potrzeby psychologiczne, takie jak potrzeba osiągnięć, ciekawości poznawczej, przynależności społecznej czy rywalizacji. Z tego względu analiza typów graczy jest ważna zarówno z punktu widzenia psychologii Internetu, jak i projektowania gier komputerowych. Twórcy gier starają się bowiem tworzyć środowiska, które będą atrakcyjne dla różnych grup użytkowników.

Pierwszą kategorią są wyczynowcy. Dla tego typu graczy najważniejszy jest cel, jak na przykład zebranie największej ilości skarbów, rozwój umiejętności własnej postaci, zabicie jak największej liczby wrogów. Typowy wyczynowiec przystępuje do gry z intencją rozwiązania jakiejś zagadki lub zwyciężenia szczególnie trudnej do pokonania bestii. Tego rodzaju gracze często koncentrują się na zdobywaniu kolejnych poziomów doświadczenia, osiąganiu wysokich wyników oraz zdobywaniu rzadkich przedmiotów w grze.

Dla wyczynowców ważne jest również porównywanie swoich osiągnięć z wynikami innych graczy. W wielu grach sieciowych istnieją specjalne rankingi lub tablice wyników, które pozwalają sprawdzić, kto osiągnął najlepsze rezultaty. Takie rozwiązania stanowią dodatkową motywację do dalszej rywalizacji oraz doskonalenia własnych umiejętności. W konsekwencji wyczynowcy często spędzają wiele godzin na treningu i analizowaniu strategii, które pozwolą im osiągnąć przewagę nad innymi uczestnikami gry.

Z kolei odkrywcy są mniej zainteresowani zdobywaniem kolejnych poziomów gry, natomiast bardziej bawi ich poznawanie typologii gry, zgłębianie jej tajemnic lub gromadzenie specjalistycznej wiedzy na temat jej funkcjonowania. Tego rodzaju gracze często eksplorują wirtualne światy w poszukiwaniu ukrytych miejsc, sekretów lub nietypowych rozwiązań zastosowanych przez twórców gry. Dla odkrywców najważniejsza jest ciekawość poznawcza oraz możliwość odkrywania nowych elementów środowiska gry.[\[1\]](#)

Odkrywcy często dzielą się zdobytą wiedzą z innymi

użytkownikami, publikując poradniki, opisy map czy instrukcje dotyczące poszczególnych mechanizmów gry. W ten sposób przyczyniają się do powstawania społeczności skupionych wokół danej gry, które wymieniają się informacjami i doświadczeniami. Ich działalność ma istotne znaczenie dla innych graczy, ponieważ pozwala lepiej zrozumieć zasady funkcjonowania gry oraz szybciej osiągać określone cele.

Trzecią grupę stanowią poszukiwacze towarzystwa, którzy grają w gry sieciowe głównie w celu nawiązania znajomości. Zależy im na interakcjach społecznych, które początkowo mogą być nakierowane na samą grę, lecz w miarę jak gracze lepiej się poznają, mogą one też dotyczyć niezwiązanych z grą spraw osobistych. Dla takich osób gra jest przede wszystkim narzędziem umożliwiającym komunikację z innymi ludźmi.

W wielu grach sieciowych istnieją specjalne mechanizmy wspierające współpracę pomiędzy graczami, takie jak drużyny, gildie czy klany. Poszukiwacze towarzystwa chętnie korzystają z takich form organizacji, ponieważ umożliwiają one budowanie trwałych relacji społecznych. Wspólne wykonywanie zadań, uczestniczenie w wydarzeniach organizowanych w grze czy rozmowy na czatach sprzyjają tworzeniu poczucia wspólnoty.

Często zdarza się również, że relacje nawiązane w świecie wirtualnym przenoszą się do świata rzeczywistego. Gracze mogą spotykać się na zlotach fanów danej gry, utrzymywać kontakt za pośrednictwem komunikatorów internetowych lub mediów społecznościowych. W ten sposób gry sieciowe stają się przestrzenią, w której powstają nowe formy relacji społecznych.

Większość gier on-line przyciąga także małą grupę ludzi, których satysfakcjonuje napastowanie innych. Są to tzw. zabójcy w tym sensie, że nie podporządkowują się ustalonym regułom gry, zabijają dla zabawy, sieją ferment w szeregach drużyny i ogólnie uprzykrzają życie innym graczom. Tego rodzaju użytkownicy często czerpią satysfakcję z dominowania

nad innymi oraz wywoływania negatywnych emocji wśród współuczestników rozgrywki.

Zachowania takich graczy mogą prowadzić do powstawania konfliktów w społecznościach internetowych. W skrajnych przypadkach mogą one zniechęcać innych użytkowników do dalszego uczestnictwa w grze. Z tego względu wielu twórców gier wprowadza różne mechanizmy mające na celu ograniczenie negatywnych zachowań, takie jak systemy zgłaszania nadużyć, blokowanie kont czy wprowadzanie sankcji wobec graczy łamiących regulamin.

Napięcia między grupami i zmiany liczebności populacji różnych typów graczy mogą szybko zmienić charakter danej gry sieciowej lub nawet doprowadzić do jej unicestwienia. Wirtualne społeczności, podobnie jak społeczności funkcjonujące w świecie rzeczywistym, podlegają określonym mechanizmom równowagi. Jeśli jedna grupa użytkowników zaczyna dominować w sposób negatywny, może to zaburzyć funkcjonowanie całego systemu.

„Jak każde środowisko naturalne potrafi wykarmić tylko określoną liczbę drapieżników, tak świat gier sieciowych potrafi przyjąć bez szkody dla siebie tylko małą liczbę „zabójców” [\[2\]](#). Jeśli będzie ich zbyt dużo, inni gracze odejdą.” Oznacza to, że stabilność społeczności graczy zależy od zachowania pewnej równowagi pomiędzy różnymi typami użytkowników.

Oczywiście administratorzy, czyli „opiekunowie” danego świata gry mają pewną władzę i środki regulujące przebieg gry, jednak nie w każdym przypadku są w stanie interweniować. Zarządzanie społecznością liczącą tysiące lub nawet miliony graczy jest zadaniem bardzo trudnym. Administratorzy mogą wprowadzać regulaminy, moderować zachowania użytkowników czy zmieniać mechanikę gry, jednak nie zawsze są w stanie całkowicie wyeliminować negatywne zjawiska.

Z tego względu istotną rolę odgrywa również sama społeczność graczy. W wielu przypadkach to właśnie użytkownicy tworzą nieformalne normy zachowania oraz reagują na działania osób zakłócających rozgrywkę. Dzięki temu możliwe jest utrzymanie względnej równowagi w świecie gry oraz stworzenie środowiska, które będzie atrakcyjne dla różnych typów uczestników.

[1] Patricia Wallace, *Psychologia Internetu*, Dom wydawniczy REBIS, Poznań 2003, s. 129 – 130

[2] Tamże, s. 131

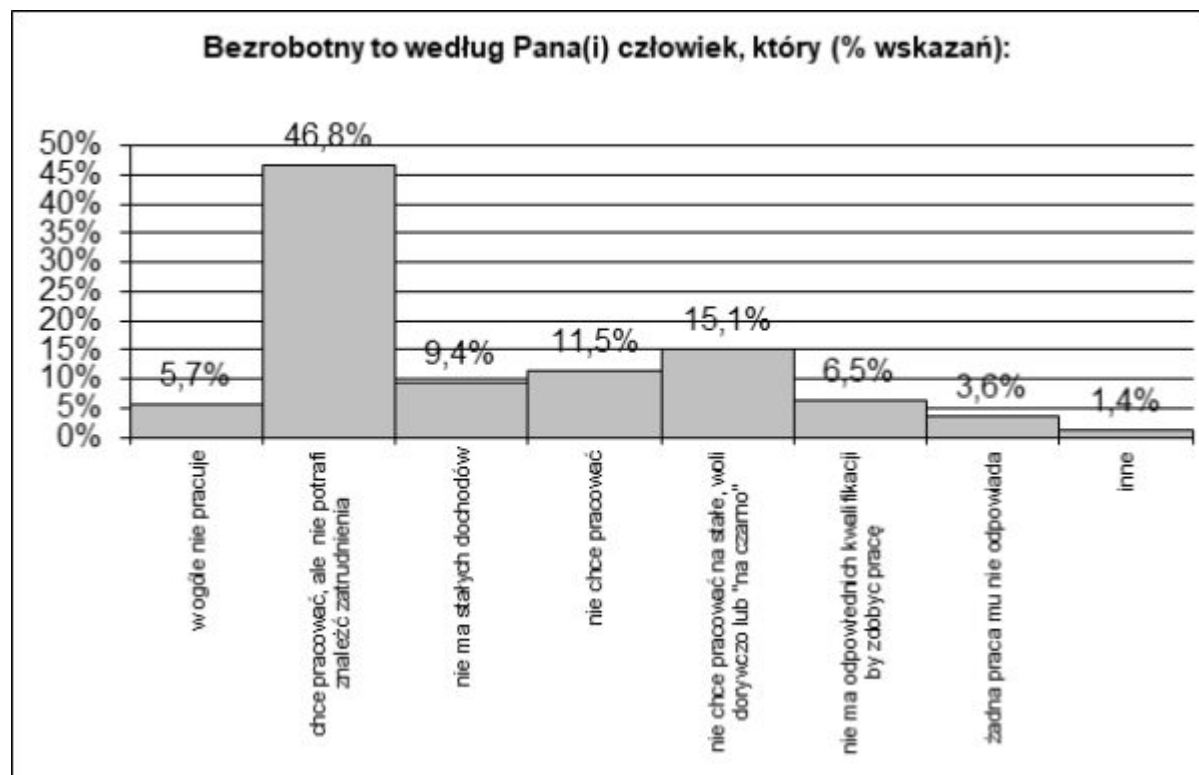
Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Wnioski z badania stereotypów dotyczących bezrobotnych

Jednym z głównych celów badawczych było poznanie opinii i stereotypów, które wystąpią w odpowiedziach respondentów na pytanie o to, jaki jest typowy bezrobotny, jakie wartości ceni sobie w życiu, jakie ma wady i zalety.

Kwestią wymagającą ustalenia była także definicja osoby bezrobotnej. Jak wynika z rysunku 7 większość badanych osób przyjęła, że bezrobotny to osoba, która jednak chce pracować, ale nie potrafi znaleźć zatrudnienia (46,8%). Wystąpiły również odpowiedzi stawiające bezrobotnych w gorszym świetle, jako osoby, które nie chcą pracować (16%), a od stałej pracy wolą dorywczą lub „na czarno” (21%).

Rys. 7. Definicje osoby bezrobotnej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych dnia 06.04.07 w firmie Telekomunikacja Polska.

Osobista sytuacja badanych miała także wpływ na odpowiedzi na pytanie o definicję osoby bezrobotnej. Jak wynika z tabeli 6 badani, którzy zadeklarowali, że mają bądź mieli w przeszłości osobę bezrobotną w rodzinie byli bardziej powściągliwi w swoich ocenach. Badani, którzy nie mieli tak bezpośredniego kontaktu z bezrobotnym częściej wskazywali na negatywne definicje bezrobotnych, jako osób, które nie chcą pracować, od zatrudnienia na stałe wolą pracę dorywczą lub „na czarno” i żadna praca im nie odpowiada.

Najwięcej wskazań otrzymała odpowiedź, że bezrobotny to osoba, która chce pracować, ale nie potrafi znaleźć zatrudnienia. Za najbardziej trafną uznali ją prawie wszyscy badani posiadający wyższe wykształcenie, a także osoby, które nigdy nie były bezrobotne.

Większość badanych posiadających wyższe wykształcenie

wskazało, że bezrobotny to osoba, która nie ma odpowiednich kwalifikacji by zdobyć pracę. Odpowiedź ta ujawniła wpływ osobistej sytuacji na postrzeganie osoby bezrobotnej, ponieważ powyższe stwierdzenie mija się z prawdą. Z pewnością można je zakwalifikować do grupy stwierdzeń stereotypowych, nacechowanych negatywnie. Badani mogli zaliczyć bezrobotnych i niewykształconych ludzi do grupy obcej, z którymi się nie identyfikują i którym z łatwością mogą przypisywać pejoratywne określenia by uzyskać korzyści na rzecz własnej samooceny.

Tabela 6. Odpowiedzi na pytanie o definicje bezrobotnego

Bezrobotny to według Pan(i) człowiek, który:	Płeć	Wiek	Czy ktoś z członków rodziny był lub jest bezrobotny	Wykształcenie
	kobiety	mężczyźni	do 24 lat	25-34 lata
Rodzaje odpowiedzi				
w ogóle nie pracuje	5	3	3	3
chce pracować, ale nie potrafi znaleźć zatrudnienia	42	23	34	19
nie ma stałych dochodów	7	5	6	4
nie chce pracować	8	8	7	1

Bezrobotny to według Pan(i) człowiek, który:	Płeć	Wiek	Czy ktoś z członków rodziny był lub jest bezrobotny	Wykształcenie
nie chce pracować na stałe, woli dorywczo lub „na czarno”	13	8	10	4
nie ma odpowiednich kwalifikacji, by zdobyć pracę	4	5	6	2
żadna praca mu nie odpowiada	3	2	2	1
inne	2	0	0	2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych dnia 06.04.07 w firmie Telekomunikacja Polska.

W poprzednio wspomnianym już pytaniu o to czy wszyscy zarejestrowani bezrobotni powinni otrzymywać zasiłek, znaczna większość odpowiedziała, że nie (92%). Co może wskazywać, że badani wykazują raczej negatywny stosunek do bezrobotnych jako ludzi, którzy nie powinni otrzymywać zasiłków, ponieważ uchylają się od pracy, dorabiają „na czarno”, zatajają swoją faktyczną sytuację materialną, mając nielegalne dochody. Zrozumienie dla bezrobotnych, którzy rzeczywiście mogą znajdować się w trudnej sytuacji wykazało tylko 8% badanych, stwierdzając, że bezrobotnym jest potrzebne takie wsparcie, by przeżyć, utrzymać rodzinę, móc przysłowiowo związać koniec z końcem.

Oдноśnie pytań o stereotyp bezrobotnego przyjęto tezę, że stereotyp nie musi dotyczyć wszystkich członków grupy społecznej, lecz może odnosić się do jej centralnej podkategorii, obejmującej typowych członków grupy[1].

Istotne jest również stwierdzenie, że w obrazie grupy może wystąpić więcej niż jeden stereotyp i stereotyp podkategorii centralnej może pełnić rolę jej stereotypowej reprezentacji[2].

Stąd pytanie umieszczone w kwestionariuszu o to, jaki jest typowy bezrobotny. Tylko 10% badanych odrzuciło stereotyp bezrobotnego, odpowiadając, że są oni różni, lub nie różnią się od pracujących. Pozostałe odpowiedzi zostały zestawione w tabeli 7.

Jak wynika z tabeli 7 ponad połowa badanych uznała, że bezrobotni są leniwi. Niewiele mniej osób uznało, że uchylają się od pracy. Stwierdzenia te wskazują na negatywny stereotyp osoby bezrobotnej, jako osoby, której nie chce się pracować.

Powyższe cechy i ich zestawienia, w jakich były one wymieniane, mogą wskazywać na występowanie wśród badanych kilku stereotypów bezrobotnych:

1. bezrobotny jako człowiek leniwy, uchylający się od pracy, żyjący z zasiłku;
2. osoba nie posiadająca kwalifikacji zawodowych, niezaradna, pozostawiona sama sobie;
3. człowiek zaniedbany, zagubiony, nadużywający alkoholu, brudny, śmierdzący;
4. niewykształcony, załamany, pasywny, zrezygnowany, bierny.

Pierwszy stereotyp bezrobotnego jako człowieka leniwego, uchylającego się od pracy, żyjącego z zasiłku przyjęli w przeważającej części młodzi ludzie, do 34 roku życia, kobiety i mężczyźni. Najczęściej były to osoby, u których w rodzinie nikt nie jest obecnie, ani nie był w ciągu ostatnich 5 lat

bezrobotny, co może świadczyć, że wpływ na stereotypizację miał w tym wypadku brak kontaktu z bezrobotnym.

Tabela 7. Odpowiedzi na pytanie o cechy typowego bezrobotnego

Określenia używane do opisu typowego bezrobotnego (liczba w nawiasie oznacza rodzaj stereotypu, do którego przyporządkowano daną cechę)	Ilość wskazań danej cechy
	kobiety
leniwy (1)	37
uchylający się od pracy (1)	29
zrezygnowany (4)	24
załamany (4)	22
biedny	21
niewykształcony (4)	23
pasywny (4)	18
nie dbający o siebie	19
bierny (4)	16
nadużywający alkoholu (3)	17
niezadowolony	14
zaniedbany (3)	14

Określenia używane do opisu typowego bezrobotnego (liczba w nawiasie oznacza rodzaj stereotypu, do którego przyporządkowano daną cechę)	Ilość wskazań danej cechy
pracujący na „czarno”	9
nie wierzący w siebie	10
żyjący z zasiłku (1)	9
zagubiony (3)	8
nie posiadający kwalifikacji zawodowych (2)	8
brudny (3)	7
mający lekceważący stosunek do życia	6
pozostawiony sam sobie (2)	7
przerażony	3
korzystający ze statusu bezrobotnego	3
skromnie ubrany	3

Określenia używane do opisu typowego bezrobotnego (liczba w nawiasie oznacza rodzaj stereotypu, do którego przyporządkowano daną cechę)	Ilość wskazań danej cechy
zestresowany	2
dezorientowany	2
negatywnie nastawiony do rządu	1
śmierdzący (3)	2
nie radzący sobie w życiu	0
wzbudzający litość	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie badań przeprowadzonych dnia 06.04.07 w firmie Telekomunikacja Polska.

Część badanych wskazywała na takie cechy bezrobotnych jak: brak kwalifikacji zawodowych, niezaradność, oraz sytuacje pozostawienia samemu sobie, w jakiej się znajduje osoba bezrobotna. Czyli cechy, które wskazują raczej na współczucie wobec tej kategorii osób. W tym przypadku można mówić o wystąpieniu neutralnego stereotypu bezrobotnego, na który wskazywały w większości kobiety mające 35 lat i więcej, z średnim wykształceniem, posiadające obecnie lub w ciągu ostatnich 5 lat osobę bezrobotną w rodzinie.

W odpowiedziach badanych wystąpił także negatywny stereotyp

bezrobotnego, jako człowieka: zaniedbanego, zagubionego, nadużywającego alkoholu, brudnego a nawet śmierdzącego.

Ten zestaw cech pojawiał się szczególnie w odpowiedziach kobiet do 34 roku życia, posiadających wykształcenie średnie, lecz przede wszystkim nie mających obecnie, ani w ciągu ostatnich 5 lat osoby bezrobotnej w rodzinie. Sytuacja braku styczności z osobą bezrobotną, również odegrała dużą rolę na postrzeganie osoby bezrobotnej. W odróżnieniu od pierwszego stereotypu, ten został przyjęty głównie przez kobiety, może wskazywać bardziej na negatywny stereotyp bezrobotnego mężczyzny, niż bezrobotnej kobiety.

Wśród badanych wystąpił także drugi neutralny stereotyp bezrobotnego, jako osoby: niewykształconej, załamanej, pasywnej, zrezygnowanej, oraz biernej. Tę grupę cech najczęściej wymieniali ludzie młodzi do 34 roku życia, kobiety i mężczyźni, zarówno mający kontakt z bezrobotnymi w rodzinie i ci, którzy w ciągu ostatnich 5 lat go nie mieli. Ten stereotyp, w porównaniu z trzema pozostałymi, był wymieniany najczęściej przez osoby z wyższym wykształceniem.

Wartościowanie jest nieodłącznym elementem procesu poznawczego. Najdokładniejsza nawet wiedza czysto opisowa jest niewystarczająca by móc podejmować decyzję o podstawowym znaczeniu adaptacyjnym, typu: co jest dobre, a co złe, co użyteczne, a co nieprzydatne. Ludzie są skłonni wartościować niemalże wszystko – każdy napotkany obiekt i zdarzenie, niezależnie od tego, czy dysponują dużą, czy małą wiedzą o przedmiocie wartościowania[\[3\]](#).

[\[1\]](#) I. Reszke: Wobec bezrobocia..., dz. cyt., s. 98

[\[2\]](#) A. Wejland: Obrazy grup społecznych: studium metodologiczne, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1991, s. 9

[3] B. Wojciszke(red.): Studia nad procesami wartościowania, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1988, s. 7

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Funkcje języka w procesie stereotypizacji i analiza semantyczna pojęcia bezrobocie

podrozdział pracy licencjackiej

Istnieje wiele dowodów pośrednich, w tym także empirycznych na to, iż język pełni liczne funkcje w procesie stereotypizacji w kategoriach przekazywania stereotypu, jego ugruntowania i podtrzymywania już istniejących i stereotypowych przekonań[1].

Trudno sobie zresztą wyobrazić alingwistyczne stereotypy, ponieważ proces przekazywania stereotypowych przekonań zazwyczaj odbywa się poprzez rozmowy, podręczniki lub komunikację masową.

Pierwsza i najbardziej oczywista funkcja języka polega na przekazywaniu wspólnych kulturowo stereotypów od osoby do osoby i z pokolenia na pokolenie. Ponieważ język jest kulturowo wspólny, stanowi on idealny środek zbiorowego określania i ochrony stereotypowych przekonań[2].

Stereotypy mogą być przekazywane za pomocą środków masowego przekazu, pokonując granice odległości niedostępne dla zwykłej komunikacji międzyludzkiej. Można obserwować je na co dzień w programach informacyjnych, programach typu talk- shows, reklamach. Szczególną rolę odgrywają reprezentacje ról przypisywane obu płciom, przedstawiające mężczyzn jako osoby kierujące się logiką i bardziej aktywne, a kobiety jako bardziej uległe, emocjonalne, nierzadko występujące w roli ofiary.

Potężnym źródłem informacji o innych grupach społecznych są rodzice, rówieśnicy i inni członkowie otoczenia społecznego. Społeczne uczenie się treści stereotypów wynika z obserwacji i nauczania, które odbywa się już od najmłodszych lat. Ważnym aspektem są zachowania niewerbalne wyrażające się w traktowaniu innych grup społecznych, oraz etykiety werbalne dostarczające opisu cech danej kategorii osób.

Język pełni także funkcję porządkującą, dostarczając terminów, które pozwalają na określenie danej informacji. Według myśli współczesnej, cechy osobowości i informacje behawioralne kojarzymy z odpowiednimi etykietami kategorii poprzez sieć skojarzeń w pamięci. Każda aktywizacja etykiety- nawet nieświadoma- rozchodzi się po wszystkich połączeniach, zwiększając w ten sposób dostępność informacji kojarzonych z daną kategorią. Jest to proces automatyczny, niewielka jest świadoma kontrola nad rozchodzeniem się informacji.

Język ma również wpływ na utrzymywanie się stereotypów, np. poprzez potwierdzanie lub niepotwierdzanie cech zawartych w stereotypach. Negatywne cechy zawarte w stereotypach na temat grupy obcej najłatwiej przyjąć jako prawdziwe i najtrudniej uznać za nieprawdziwe[\[3\]](#).

Podobnie, jeśli chodzi o zakres cech, które mogą mieć węższe znaczenie, np. „punktualny”, bądź szersze np. „odpowiedzialny”. Grupom lubianym pozytywne cechy przypisuje się w znaczeniu szerszym, natomiast negatywne w znaczeniu

węższym. Odwrotnie wygląda sytuacja odnoście grup nie lubianych, pozytywne cechy przypisywane są w znaczeniu węższym, a negatywne w znaczeniu szerszym.

Grupom obcym przypisuje się cechy, które: wymagają najwięcej dowodów by im zaprzeczyć, są bardzo ogólne o szerokim zakresie i mają wysoki poziom abstrakcji, by zasugerować, że konkretny epizod związany jest z ogólną charakterystyką osoby, która dokonała danego czynu.

Językowi można również przypisać funkcję wyrażania tożsamości. Przy jego pomocy w sytuacjach międzygrupowych, w ramach „teorii akomodacji mowy” aktywizowane są stereotypy

socjolingwistyczne, np. związane z męskim lub kobiecym sposobem mówienia. W kontaktach z innymi ludzie mogą zmieniać sposoby mówienia, w zależności, do kogo się zwracają. Przykładowo, jeżeli dochodzi do interakcji przedstawicieli obu płci aktywizowane są stereotypy dotyczące płci, w zależności czy mówcą jest kobieta czy mężczyzna, prowadzą one do zmiany sposobu mówienia na sposób „kobięcy” lub „męski”. Zbieżność ze stereotypowymi cechami słuchacza może wystąpić, jeżeli mówiący pragną skutecznej komunikacji, chcą zaprezentować się jako członkowie tej samej, co słuchacz grupy, bądź kiedy po prostu chcą zyskać społeczną aprobatę słuchacza.

Jak już wcześniej wspomniano język pełni ważną rolę w przekazywaniu i utrwalaniu stereotypów. Jest on elementem kultury, która w znacznej mierze dyktuje, co ludzie mają robić lub myśleć. Dzieje się to w sposób bezpośredni, rodziny, instytucje religijne, szkoły czy środki masowego przekazu informują, które stereotypy są społecznie akceptowane, a które wypadły z łask.

Z uwagi na wcześniej wymienioną funkcję języka, w przekazywaniu stereotypów, można dokonać analizy semantycznej pojęcia bezrobocie, która ujawnia negatywne nacechowanie samego wyrazu „bezrobocie”.

Bezrobocie jest wyrażeniem przyimkowym, ujednowyrazowionym, posiadającym konstrukcje w znaczeniu: bycie bez roboty, bez pracy[\[4\]](#).

Bezrobotność- jak bezdomność, beczynność, bezpotomność, ujmuje pewien brak, niedosyt, mniej lub bardziej dotkliwie odczuwany. W polszczyźnie współczesnej postrzegana jako leksem neutralny, istnieje w polszczyźnie oficjalnej jako nienacechowany. Jednakże może on nabierać znaczenia negatywnego jako przejaw nieradzenia sobie, niezdolności, niefachowości, niezdarności, szczególnie, jeżeli chodzi o młodych bezrobotnych[\[5\]](#).

Nie zawsze jest związane wyłącznie z dyskomfortem psychicznym związanym z obniżeniem standardu życia. Ponieważ beczynność zawodowa wynikająca z braku pracy zarobkowej, nie wyklucza innej aktywności, np. wolontariatu, która może przynieść wiele korzyści osobie, która utraciła pracę.

Minipole semantyczne związane z niezdobyciem pracy, bądź zdobyciem jej, lecz nieutrzymaniem, kojarzone jest, jako stresogenne i stresotwórcze, toteż pokrywa się je leksemami: lęk, strach, bezradność, apatia, przygnębienie, poczucie bycia oszukanym przez Państwo, poczucie bycia niepotrzebnym.

Z utratą pracy wiążą się także pojęcia: bieda, obniżenie jakości życia, poczucie bezsensu, kryzys ekonomiczny, obniżenie standardu życia. Bądź silnie zemocjonalizowane określenia, używane przez samych bezrobotnych lub ich bliskich, takie jak: poczucie niepełnowartościowości, niepewności jutra, lęku odnośnie przyszłości[\[6\]](#).

Zupełnie inne pole semantyczne leksemów ma praca. Robota jest leksemem bardziej ekspresywnie nacechowanym niż bezrobocie- emocjonalnie dodatnio. Z poczuciem zadowolenia z pracy łączą się takie określenia jak: sukces zawodowy, wysoki standard życia, osiągnięcia w pracy, realizowanie się w pracy, dokonania zawodowe, osiągnięcia w pracy; bądź konstrukcje

potoczne: radzenie sobie w życiu, bycie zaradnym, operatywnym, bycie kimś, mieć poczucie wartości, mieć poczucie samorealizacji, chwycenie wiatru w żagle[\[7\]](#).

Z powyższej analizy wynika, że bezrobocie jest leksemem nacechowanym negatywnie w porównaniu z leksemem praca. Takie negatywne ujęcia można spotkać w opiniach bezrobotnych, ich bliskich lub w środkach masowego przekazu.

Język odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu postrzegania społecznego oraz w tworzeniu i utrwalaniu stereotypów dotyczących różnych zjawisk, w tym bezrobocia. Jako narzędzie komunikacji, język wpływa na sposób, w jaki rozumiemy i interpretujemy rzeczywistość, a także na sposób, w jaki kategoryzujemy i oceniamy innych. W kontekście bezrobocia, językowe reprezentacje tego pojęcia mają istotny wpływ na to, jak społeczeństwo postrzega osoby bezrobotne oraz samo zjawisko bezrobocia. Analiza semantyczna pojęcia „bezrobocie” pozwala zgłębić, w jaki sposób język wpływa na stereotypizację oraz jakie znaczenie ma dla społecznego rozumienia tego zjawiska.

Język w procesie stereotypizacji pełni kilka kluczowych funkcji. Przede wszystkim umożliwia kategoryzację i klasyfikację jednostek, co jest podstawą tworzenia uproszczonych obrazów grup społecznych. Kiedy mówimy o bezrobociu, używamy takich terminów jak „bezrobotny”, „zasiłek dla bezrobotnych” czy „rynek pracy”. Terminy te pomagają w kategoryzowaniu osób doświadczających bezrobocia oraz różnicują grupy według różnych cech. Takie kategoryzowanie może prowadzić do tworzenia uproszczonych i często nieprawdziwych obrazów, takich jak postrzeganie osób bezrobotnych jako leniwych czy niekompetentnych.

Język również pełni funkcję normatywizacyjną, oceniając rzeczywistość poprzez różne wyrażenia i terminologię. W przypadku bezrobocia, używane są terminy, które mogą nadawać temu zjawisku charakter negatywny lub pozytywny. Wyrażenia

takie jak „długotrwałe bezrobocie” mogą implikować, że osoba bezrobotna jest w stanie bez wyjścia, co może prowadzić do utrwalania negatywnych stereotypów. Z drugiej strony, wyrażenia takie jak „przejrzysty rynek pracy” mogą sugerować pozytywne aspekty i możliwości, co może wpłynąć na bardziej neutralne postrzeganie bezrobocia.

Język ma także rolę w tworzeniu narracji, które kształtują sposób, w jaki zjawisko jest postrzegane. W przypadku bezrobocia, narracje takie jak „rynek pracy w recesji” czy „krótkotrwałe problemy gospodarcze” mogą tworzyć obraz bezrobocia jako problemu tymczasowego i zewnętrznego. Z kolei narracje takie jak „strukturalne zmiany na rynku pracy” mogą sugerować długoterminowe problemy systemowe. Narracje te wpływają na społeczne rozumienie i reakcje na bezrobocie.

Język ma również moc wpływania na postawy i zachowania wobec osób bezrobotnych. Używanie stygmatyzujących terminów, takich jak „ciężko pracujący bezrobotni” lub „marginalizowani na rynku pracy”, może przyczyniać się do utrwalania negatywnych postaw oraz społecznego wykluczenia. Z kolei pozytywne i wspierające języki, takie jak „wsparcie dla osób poszukujących pracy” lub „możliwości rozwoju zawodowego”, mogą promować bardziej pozytywne i konstruktywne postawy.

Analiza semantyczna pojęcia „bezrobocie” koncentruje się na zrozumieniu jego znaczenia oraz konotacji i ich wpływie na społeczne postrzeganie. Bezrobocie jest podstawowo definiowane jako stan, w którym osoby zdolne do pracy nie mogą znaleźć zatrudnienia mimo aktywnych poszukiwań. Językowe definicje „bezrobocia” mogą się różnić w zależności od kontekstu, obejmując różne formy bezrobocia, takie jak krótkotrwałe, długotrwałe, sezonowe czy strukturalne.

Pojęcie „bezrobocie” niesie ze sobą różne konotacje, które zależą od używanego języka. Na przykład, „krótkotrwałe bezrobocie” może być postrzegane jako przejściowe i mniej groźne, podczas gdy „długotrwałe bezrobocie” może być

interpretowane jako oznaka poważniejszych problemów. Konotacje te wpływają na społeczne rozumienie bezrobocia oraz reakcje na nie.

Stereotypy związane z bezrobociem często wynikają z semantycznych interpretacji tego pojęcia. Na przykład, osoby bezrobotne mogą być stereotypizowane jako mniej ambitne lub mniej zdolne. Tego rodzaju stereotypy są często związane z językowym przedstawieniem bezrobocia, które może nie uwzględniać całej złożoności tego zjawiska.

Znaczenie pojęcia „bezrobocie” może się zmieniać w zależności od kontekstu społecznego i gospodarczego. Na przykład, w okresach recesji bezrobocie może być postrzegane jako bardziej powszechne i mniej stygmatyzowane, podczas gdy w okresach wzrostu gospodarczego może być traktowane bardziej krytycznie.

Język odgrywa kluczową rolę w stereotypizacji i rozumieniu zjawiska bezrobocia. Poprzez różne funkcje, takie jak kategoryzacja, normatywizacja, tworzenie narracji oraz wpływ na postawy, język kształtuje społeczne postrzeganie osób bezrobotnych oraz samego bezrobocia. Analiza semantyczna pojęcia „bezrobocie” pokazuje, jak językowe reprezentacje wpływają na nasze rozumienie tego zjawiska, jego konotacje i stereotypy. Świadomość tych mechanizmów jest istotna dla tworzenia polityk społecznych oraz podejmowania działań mających na celu wsparcie osób bezrobotnych i przeciwdziałanie społecznym uprzedzeniom związanym z bezrobociem.

[1] H. Pietrzak: Następstwa i efekty..., dz. cyt., s. 161

[2] C.N. Macrae, Ch. Stangor, M. Hewstone: Stereotypy..., dz. cyt, s. 162

[3] tamże, s. 173

[4] A. Bańka, R. Derbis (red.): Pomiar i poczucie jakości

życia..., dz. cyt., s. 53

[5] tamże, s. 54

[6] tamże, s. 54-55

[7] tamże, s. 56

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Faza terenowa badania

Przykład badania CBOS „Aktualne problemy i wydarzenia”, omówiony w rozdziale trzecim i czwartym, bardzo dobrze zilustrował poważny problem związany z decyzjami dotyczącymi fazy terenowej badania – wyboru czasu trwania badania, jego numeru i kontaktu czas z respondentami.

Im więcej czasu ankieterzy mają na kontakt z respondentami, tym mniejszy będzie udział niedostępnych adresów, z którymi nie można się skontaktować, a respondenci czasowo nieobecni lub niepełnosprawni będą. Wydłużenie okresu realizacji badania pozwala na zmniejszenie udziału przyczyn niedostępności związanych z brakiem kontaktu z respondentem wśród ogółu wywiadów niedokończonych. Ankieterzy mogą powracać pod wskazany adres jeszcze więcej razy w celu podjęcia próby kontaktu z respondentem. W badaniu CBOS „Bieżące problemy i wydarzenia” – przy bardzo krótkim okresie realizacji, czasowa nieobecność respondentów była powodem, dla którego aż 35,8% wywiadów nie było realizowanych w ciągu roku, a odmowy stanowiły jedną czwartą wszystkich niedostępności. sprawy. Tymczasem w badaniu GUS „Stan zdrowia ludności Polski w 2004

roku", którego czas realizacji był znacznie dłuższy, odmowy, a nie brak kontaktu, były najczęstszą przyczyną niezrealizowania wywiadu – w 48,4% przypadków. Z drugiej strony czasowa nieobecność w badaniu GUS to tylko 18,3% wszystkich niedostępnych jednostek (Marciniak 2006).

Istotne jest również precyzyjne określenie liczby i czasu kontaktów, po których dany respondent może zostać uznany za niedostępny. Im więcej razy ankieter odwiedza danego respondenta, tym większa szansa, że w końcu będzie mógł go znaleźć. Istotne jest również zróżnicowanie czasów kontaktu, zwłaszcza w przypadku respondentów, do których dostęp jest szczególnie utrudniony. Jeśli ankieterzy udają się pod wskazane adresy tylko w godzinach pracy, nie należy spodziewać się wysokiego tempa realizacji. Aby zapobiec nieuczciwości, zaleca się zdefiniowanie strategii kontaktu i wzorców zróżnicowanego czasu kontaktu przed badaniem (Dillman et al. 2002; Stoop 2005).

W tych ramach można również rozważyć strategie bez konwersji. Niezwykle ważne jest precyzyjne określenie, kiedy odmowę należy uznać za ostateczną i nie należy przestawać próbować jej konwertować. W badaniu „Aktualne problemy i wydarzenia” odmowę uznano za ostateczną już na pierwszej wizycie w prawie 50% przypadków. Być może niektóre z tych wywiadów udałoby się odzyskać podczas prób nawrócenia. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku niepełnosprawności respondenta – w ponad 70% przypadków po stwierdzeniu niepełnosprawności kontakt z respondentem został zerwany podczas pierwszej wizyty. Sztabiński (2006) sugeruje, że stworzenie odpowiedniego systemu zachęt dla ankieterów, zachęcającego do powrotu do respondentów, którzy odmówili udziału w badaniu lub są niedostępni, pomogłoby zmniejszyć skalę opisanego powyżej problemu.

Ponadto szkolenie dla ankieterów powinno obejmować skuteczne strategie odmowy radzenia sobie. Wreszcie, często warto skierować doświadczonych ankieterów do trudnych respondentów,

zamiast przydzielać ankietera respondentowi „na stałe”. Dobry ankieter jest w stanie szybko zidentyfikować przyczynę odmowy i poprzez dobranie odpowiedniej strategii przekonać respondenta do wzięcia udziału w badaniu.

Stoop (2005) pisze, że negatywne konwersje nie muszą być stosowane w każdym przypadku, ale tylko w określonych sytuacjach, na przykład. Podczas pierwszego kontaktu ankieter na podstawie określonych kryteriów ocenia, czy jest szansa na rozmowę i albo wraca pod wskazany adres, albo przekazuje swoje ustalenia bardziej doświadczonemu ankieterowi. O tym, w jakim stopniu doświadczony ankieter może wykorzystać swoją wiedzę w kontaktach z respondentami, świadczy fakt, że niekoniecznie ustalenia poprzedniego ankietera są dla niego najbardziej pomocne w konwersji odmów: Doświadczeni ankieterzy czasami tak mówią, próbując dokonać konwersji. nie informacje. podane przez ankietera, ale dosłownie cytujące słowa respondenta odmawiającego (Groves, Couper, za: Stoop 2005, s. 59).

Często zdarza się również, że ankieter, dostrzegając bariery przy pierwszym kontakcie, nie próbuje nawet uzyskać natychmiastowej zgody, ale niejako przygotowuje respondenta do przekonania go do udziału w badaniu podczas drugiej lub trzeciej wizyty (Stoop 2005).

Marciniak, Grażyna (red.), Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r., Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2006

Stoop, Ineke, The hunt for the last respondent. Nonresponse in sample surveys, Social and Cultural Planning Office of the Netherlands, Hague 2005

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.

Wpływ Internetu na życie społeczne

Sieć internetowa to nie tylko zestaw usług, które uzupełniają tradycyjne media. Z punktu widzenia teorii komunikacji mamy do czynienia z dużo szerszym kontekstem społeczno-kulturowym, zmianą dostępu do informacji oraz realizacją idei mediów interaktywnych. Klasyczne media, takie jak prasa i telewizja, są przede wszystkim ulicą jednokierunkową; Istnieje ścisła separacja między nadawcą a odbiorcą wiadomości. Z drugiej strony Internet jest całkowicie interaktywnym medium, a wysyłanie wiadomości jest przywilejem każdego użytkownika. Tworzy to zupełnie nową przestrzeń komunikacyjną, a o wartości medium decydują nie tylko ogromne zasoby, które są dosłownie dostępne na kliknięcie myszki, ale przede wszystkim społeczność internetowa, możliwość wymiany opinii i informacji między ludźmi na całym świecie Świat.

Charles Jonscher cytuje w „Wired Life” (2001) ideę Noosfery „sieci, która łączy ludzkość na poziomie mentalnym, a nie fizycznym” Pierre’a Teilharda de Chardin.[1] Internet wydaje się bardzo bliski prorocztwu z lat 30. XX wieku. Sieć tworzy nowy poziom relacji międzyludzkich, tworzy nowe reguły życia społecznego i wreszcie integruje użytkowników z nowym typem społeczności, wcześniej nieznanym typem, społecznością, która funkcjonuje ponad granicami państwowymi lub terytorialnymi. Przepływ pomysłów i informacji jest wolny od ograniczeń odległości przestrzennych.

Wpływu sieci na życie społeczne i komunikację nie da się porównać z żadnym innym wynalazkiem, nawet z tak epokowym, jak telegraf czy radio. Możliwe zastosowania tego stosunkowo młodego narzędzia już dawno wykroczyły poza hermetyczny świat

przyrodników i informatyków. Komunikacja masowa, prędkość transmisji i dostępność danych są podstawą rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Zjawisko globalizacji tak charakterystyczne dla cywilizacji przełomu wieków jest nierozzerwalnie związane z rozpowszechnianiem się przekazów cyfrowych. Ponadto przeciwnicy globalizacji – globaliści anti-aging i anti-aging – również wykorzystują Internet do koordynowania swoich działań.

Od edukacji po medycynę, porady i informacje naukowe, rozrywkę, networking i cyberseks. Zmienia się model pracy zawodowej; Telepraca zastępuje hale biurowe pełne ciasnych boksów; Sklepy internetowe oferują szeroką gamę towarów, od książek po płyty CD i artykuły spożywcze. Bankowość internetowa zyskuje na popularności, a słowa brytyjskiego futurologa Petera Cochrane'a – „Jeśli nie pracujesz online, nie istniejesz” – stały się aksjomatem dla większości firm, a nawet indywidualnych użytkowników. Nie tylko wszystkie ważne urzędy czy firmy mają swoje strony internetowe, ale także zwykli ludzie, którzy chcą, aby miliony internautów zobaczyły ich zainteresowania, biografie i zdjęcia.

W miarę jak internet staje się coraz bardziej wszechobecny i dociera do najdalszych zakątków świata, nadal wydaje się, że jest w połowie, jeśli nie we wczesnych stadiach rozwoju. Dotyczy to na przykład kwestii dostępu i wymaganych kompetencji. Telewizory mają już dekodery, które umożliwiają korzystanie z zasobów Internetu (WebTV), a strony internetowe stają się coraz bardziej przyjazne dla użytkownika, ale świadome i bezpieczne korzystanie z Internetu nadal wymaga dużej wiedzy o sprzęcie i oprogramowaniu. (oprogramowanie). Widać nie musi znać ani zasad kineskopu, ani zasad montażu. Specyfika Internetu oraz zagrożenia ze strony niedoświadczonych użytkowników (wirusy, trojany, hakerzy) wymagają znajomości przynajmniej podstawowych zasad globalnej sieci oraz udogodnień umożliwiających dostęp do niej.

Wpływ Internetu na życie społeczne jest ogromny i

wieloaspektowy. Internet stał się integralną częścią codziennego życia, zmieniając sposób komunikacji, pracy, nauki, a także rozrywki. Choć wiele z tych zmian niesie ze sobą korzyści, niektóre aspekty mogą prowadzić do wyzwań i negatywnych konsekwencji dla społeczeństwa.

Pierwszym i najbardziej zauważalnym efektem jest **rewolucja w komunikacji**. Internet umożliwił natychmiastowy dostęp do osób na całym świecie, co zmieniło tradycyjny sposób interakcji międzyludzkich. Platformy takie jak media społecznościowe, komunikatory czy wideokonferencje pozwalają na utrzymywanie kontaktów, niezależnie od odległości geograficznej. Dzięki temu, ludzie mogą łatwiej utrzymywać więzi rodzinne, przyjacielskie czy zawodowe. Z drugiej strony, nadmierne korzystanie z tych narzędzi może prowadzić do **izolacji społecznej** i osłabienia tradycyjnych form interakcji twarzą w twarz.

Internet również odgrywa ważną rolę w **dostępie do informacji**. Dzięki wyszukiwarkom internetowym, blogom, serwisom informacyjnym oraz otwartym bazom danych, mamy dostęp do nieograniczonej liczby informacji w każdej chwili. To umożliwia łatwe zdobywanie wiedzy i szybkie reagowanie na zmieniające się warunki społeczne, polityczne czy gospodarcze. Niestety, równocześnie prowadzi to do problemu **dezinformacji** i **fake newsów**, które mogą mieć negatywny wpływ na opinię publiczną i prowadzić do nieporozumień, a nawet podziałów społecznych.

W **życiu zawodowym** Internet z kolei przyniósł przełomowe zmiany. Wprowadzenie pracy zdalnej i elastycznych godzin pracy stało się możliwe dzięki narzędziom do współpracy online, takim jak chociażby aplikacje do zarządzania projektami czy zdalne systemy monitoringu. Zmieniło to podejście do organizacji pracy, umożliwiając większą swobodę, ale także prowadząc do problemów z **balansem między życiem zawodowym a prywatnym**.

Internet zmienił także **sferę rozrywki**. Gry komputerowe, streamowanie filmów, seriali czy muzyki stały się powszechnie dostępne, co sprawiło, że konsumowanie kultury stało się bardziej indywidualne i dostosowane do własnych preferencji. Jednocześnie, dzięki internetowym platformom, jak YouTube czy TikTok, stworzenie i konsumpcja treści stały się bardziej demokratyczne, dając możliwość każdemu użytkownikowi wyrażenia siebie. Natomiast uzależnienie od gier online czy mediów społecznościowych może prowadzić do problemów psychicznych, takich jak **depresja**, **lęk społeczny** czy **cyberprzemoc**.

Również w **życiu politycznym** Internet ma niebagatelny wpływ. Sieć stała się platformą, na której realizowane są kampanie wyborcze, organizowane protesty czy inne formy aktywności obywatelskiej. Internet umożliwia bezpośredni kontakt obywateli z politykami, ale również stanowi przestrzeń dla szerzenia się **skrajnych ideologii** czy **radykałnych poglądów**, co może wpływać na polaryzację społeczną.

Wreszcie, Internet zmienił sposób, w jaki postrzegamy **prywatność**. Współczesna działalność w sieci wiąże się z gromadzeniem ogromnych ilości danych osobowych, które mogą być wykorzystywane zarówno w celach marketingowych, jak i w mniej pożądanых sytuacjach, jak np. cyberprzemoc, kradzież tożsamości czy ataki hakerskie. W związku z tym kwestia ochrony prywatności staje się jednym z kluczowych wyzwań współczesnego społeczeństwa.

Wszystko to pokazuje, jak **internetowa rewolucja** zmienia naszą codzienność. Jest to narzędzie, które oferuje ogromne możliwości, ale także stawia przed nami nowe wyzwania i zagrożenia, z którymi musimy się zmierzyć, by zachować równowagę pomiędzy korzyściami a ryzykiem.

[1] Jonscher Charles, Życie okablowane: kim jesteśmy w epoce przekazu cyfrowego?, Warszawskie Wydaw. Literackie, Muza SA,

Warszawa 2001, s. 295

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.